

W czwartkowe popołudnie w Filii nr 4, przy ul. Poprzecznej zorganizowano „Eksperymenty z Panem Bartkiem”, czyli Bartoszem Pałuckim – naukowcem, matematykiem i fizykiem w jednej osobie. Dzieci uczestniczące w zajęciach zapoznały się z takimi zjawiskami jak perspektywa, do czego potrzebowały jedynie latarek i swoich dłoni oraz pochłanianie i odbijanie światła. Brzmi skomplikowanie, ale dzieci przeprowadzały to doświadczenie jedynie za pomocą piłeczek i latarek. Kolejnym poruszonym zagadnieniem była optyka. Wszyscy dowiedzieli się, że nasze oczy są jak soczewki, obracają obraz o 180 stopni, więc w pierwszym miesiącu życia noworodki widzą wszystko do góry nogami. Po jego upływie do akcji wkracza mózg, który znów obraca obraz, abyśmy widzieli prawidłowo. Do tego doświadczenia wykorzystano soczewki w postaci szkła powiększającego. Po tych warsztatach nasuwa się jedna myśl: szkoda, że lekcje fizyki nie są prowadzone w tak przystępny sposób.



Dziecinnie proste zjawiska fizyczne



Dziecinnie proste zjawiska fizyczne

